

sygn. akt I ACz 1654/12

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSA Józef Wąsik

Sędziowie: SSA Maria Kus-Trybek

SSA Piotr Rusin

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2012 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku P. B.

przy uczestnictwie J. S.

o udzielenie zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania

na skutek zażalenia uprawnionego P. B. na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział I Cywilny, z dnia 3 sierpnia 2012 r., sygn. akt I Co 284/12

postanawia:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że udzielić zabezpieczenia roszczeniu uprawnionego P. B. poprzez obciążenie hipoteką przymusową do kwoty 660 000 zł (sześćset sześćdziesiąt tysięcy złotych) nieruchomości lokalowej położonej w budynku przy ul. (...) w K., stanowiącej własność obowiązanej J. S., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz wyznaczyć uprawnionemu P. B. pod rygorem upadku zabezpieczenia termin dwóch tygodni na wniesienie do sądu pozwu w niniejszej sprawie,***
- 2. pozostawić Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zabezpieczającego, w tym kosztach postępowania zażaleniowego, w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.***

sygn. akt I ACz 1654/12

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 12 listopada 2012 r.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2012 r., sygn. akt I Co 284/12, Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek P. B. o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zapłatę zachowku w kwocie 660 000 zł, należnego uprawnionemu po zmarłym ojcu M. B., poprzez obciążenie hipotekami przymusowymi dwóch nieruchomości lokalowych położonych w budynku przy ul. (...) w K., objętych księgami wieczystymi nr (...), ewentualnie tylko jednej z tych nieruchomości, tj. tej objętej księgą wieczystą nr (...). W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie uprawnionego należy uznać za uprawdopodobnione, skoro jego ojciec darował obowiązanej J. S. dwie nieruchomości lokalowe, które wyczerpują cały spadek, przez co uprawniony, mimo iż jest jedynym spadkobiercą ustawowym swego ojca, nie otrzymał ze spadku zachowku należnego mu jako zstępnemu spadkodawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego, uprawniony nie uprawdopodobnił jednak, że brak zabezpieczenia może pozbawić go zaspokojenia roszczenia. Nie wskazał bowiem,

że obowiązana ma trudności płatnicze albo, że ma rzeczywisty zamiar zbyć lub obciążyć swój majątek. Ta ostatnia okoliczność wydaje się przy tym mało prawdopodobna, skoro J. S. zamieszkuje w jednej z ww. nieruchomości lokalowych, która stanowi centrum jej spraw życiowych. Nie ma też pewności co do negatywnego nastawienia J. S. wobec roszczeń uprawnionego. O takim nastawieniu nie świadczy bowiem sam fakt, iż pozwoliła ona uprawnionemu zabrać z mieszkania komputer i rzeczy osobiste jego ojca, skoro równocześnie między stronami nie toczyły się przesądowe rozmowy w sprawie zapłaty zachowku. Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że o obawie braku zaspokojenia roszczenia nie świadczy sama ogólnikowo ujęta możliwość wyzbycia się przez obowiązaną majątku.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone w całości zażaleniem przez uprawnionego, który podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 730¹ §1 i §2 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, że uprawnionemu nie przysługuje interes prawny w uzyskaniu zabezpieczenia.

W uzasadnieniu zażalenia uprawniony podniósł, że o istnieniu podstawy zabezpieczenia można mówić wtedy, gdy bez zabezpieczenia ochrona prawna udzielona w merytorycznym orzeczeniu w sprawie okaże się niepełna. Zdaniem uprawnionego, sposób zbycia przez ojca uprawnionego jednej z nieruchomości lokalowych, która weszłaby w skład spadku, tj. najpierw poprzez darowanie w niej udziału obowiązanej, a następnie nieodpłatne zniesienie współwłasności, świadczy o tym, że ojciec uprawnionego i obowiązana dążyli do tego, aby pozbawić uprawnionego również roszczenia o zachówek. Ta okoliczność w zestawieniu z niechęcią obowiązanej do przekazania uprawnionymi czegokolwiek poza kilkoma osobistymi rzeczami jego ojca pozwala, zdaniem uprawnionego, przyjąć, że istnieje niebezpieczeństwo utraty możliwości zaspokojenia roszczenia, o ile nie zostanie udzielone zabezpieczenie. Uprawniony zanegował również pogląd Sądu I instancji, wedle którego o obawie braku zaspokojenia roszczenia nie stanowi okoliczność, że obowiązany może pozbyć się majątku. Zabezpieczenie roszczenia ma bowiem na celu zapobieżenie sytuacji, w której zapadłe w sprawie orzeczenie nie będzie dawało uprawnionemu efektywnej ochrony. Wprawdzie w wypadku zbycia przez obowiązaną nieruchomości, jakie otrzymała ona od ojca uprawnionego, uprawniony może wystąpić np. ze skargą pauliańską. Jednakże nie można uznać, iż ta okoliczność stanowi dostateczną gwarancję dla uprawnionego przeprowadzenia efektywnej egzekucji zapadłego w sprawie wyroku. Uprawniony zauważył również, że przypadki „ucieczki” z majątkiem przed roszczeniem nie są w praktyce niczym nadzwyczajnym, co przemawia za realnością obawy, że obowiązana może podjąć takie działania. Zdaniem uprawnionego, wymaganie, aby najpierw obowiązana podjęła rzeczywiście próbę wyzbywania się majątku, czy wręcz się go wyzbyła, prowadzi do pozbawienia regulacji dotyczącej zabezpieczenia roszczeń realnego znaczenia, skoro w takim wypadku żadne efektywne zabezpieczenie nie będzie mogło już być wdrożone. Uprawniony podkreślił także, że ustanowienie hipoteki nie będzie uciążliwe dla obowiązanej, gdyż nie ograniczy jej możliwości bieżącego korzystania z nieruchomości.

W oparciu o przedstawioną argumentację uprawniony wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez udzielenie mu zabezpieczenia roszczeniu w sposób określony we wniosku.

W piśmie z dnia 21 sierpnia 2012 r. uprawniony wskazał dodatkowo, że w odpowiedzi na wystosowane do niej wezwanie do zapłaty obowiązana przedstawiła pismo, którego treść jednoznacznie wskazuje na to, że dąży ona do opóźnienia realizacji roszczeń przez uprawnionego, co może oznaczać, iż będzie dążyć do rozdysponowania swoim majątkiem.

W piśmie z dnia 24 września 2012 r. obowiązana wniosła o oddalenie zażalenia. Podkreśliła, że uprawniony nigdy nie zwrócił się do niej o zapłatę żadnej kwoty, tylko od razu skierował sprawę do sądu, co obowiązana uznaje za działanie nieuczciwie. Ponadto, obowiązana zaznaczyła, iż na wysokość roszczeń uprawnionego wpływa konieczność rozliczenia kosztów pogrzebu, które obowiązana poniosła w całości. Wskazała również, iż dotychczas uprawniony nie przedstawił jej postanowienia sądu czy innego dokumentu, z którego wynikałoby, że jest jedynym spadkobiercą swego ojca.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie należało uznać za uzasadnione.

Za trafny należy uznać argument zawarty w zażaleniu, wedle którego uzależnianie udzielenia zabezpieczenia powództwa o roszczenie pieniężne od wykazania, że dłużnik przystąpił już do wyzbywania się swojego majątku (np. zbył na niekorzystnych warunkach pewien składnik tego majątku albo chociażby wystawił go na sprzedaż), stawia wierzyciela w nadmiernie niekorzystnej sytuacji i może prowadzić do zmarginalizowania znaczenia regulacji dotyczącej zabezpieczenia roszczeń. Wprowadzenie takiego wymogu zmusza bowiem wierzyciela do nieustannego monitorowania działań dłużnika, co z jednej strony jest bardzo absorbujące czasowo, z drugiej zaś może okazać się zupełnie nieefektywne, gdyż dłużnik wcale nie musi z wyprzedzeniem ogłaszać publicznie swojego zamiaru zbycia określonego składnika majątkowego. Dlatego też w ramach rozpatrywania kwestii istnienia po stronie wierzyciela interesu prawnego w zabezpieczeniu roszczenia należy kłaść nacisk głównie na ocenę sytuacji majątkowej dłużnika, gdyż informacje na ten temat są z reguły łatwiej dostępne, a ponadto, taka ocena ma charakter bardziej zobiektywizowany niż rozważania w zakresie istnienia po stronie dłużnika zamiaru podjęcia określonych działań.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że ocena sytuacji majątkowej dłużnika winna być prowadzona z perspektywy wysokości zgłaszanego przez wierzyciela roszczenia. Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia z pewnością będzie istniał wtedy, gdy majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie tego roszczenia i jednocześnie nie ma przesłanek, aby sądzić, iż niedługim czasie majątek ten istotnie się powiększy. Należy jednak zauważyć, że w przypadku roszczeń zachowkowych taka sytuacja nie będzie z reguły występować (przynajmniej w krótkim okresie po otwarciu spadku), gdyż istota tego roszczenia polega na tym, iż stanowi ono jedynie pewien ułamek wartości majątku spadkowego. Nie jest jednak zasadne przyjęcie, że w przypadku roszczeń zachowkowych interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia najczęściej nie będzie występował. O takim interesie można bowiem mówić również wówczas, gdy proporcja między wartością całego, a więc nie tylko pochodzącego od osoby zmarłej, majątku dłużnika oraz jego bieżącymi dochodami a wartością dochodzonego roszczenia jest tego rodzaju, że nie można zasadnie przyjmować, iż zaspokojenie roszczenia wierzyciela nie będzie stanowiło dla dłużnika poważnego wysiłku finansowego, w związku z czym w wypadku przegrania sporu będzie on w stanie w stosunkowo krótkim czasie uiścić zasądzoną kwotę. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że taka sytuacja ma miejsce. Ze zgromadzonych informacji wynika bowiem, że nieruchomości lokalowe otrzymane przez obowiązana od ojca uprawnionego są jedynymi składnikami majątku obowiązanej o znaczniejszej wartości. O tym, iż obowiązana nie dysponuje aktualnie kwotą, która pozwalałaby na szybkie zaspokojenie roszczeń uprawnionego świadczy też pośrednio treść jej pism procesowych i kierowanych bezpośrednio do uprawnionego, z których wynika, iż obowiązana wprawdzie co do zasady nie neguje roszczeń uprawnionego, ale jednocześnie będzie dążyć do wykazania, iż ich wysokość jest możliwie jak najmniejsza. W tym stanie rzeczy można zasadnie założyć, że w razie odmowy dobrowolnego spełnienia świadczenia tylko ze wspomnianych wyżej nieruchomości uprawniony będzie mógł realnie zaspokoić swoje roszczenie zachowkowe. Dlatego też uznać należy, że tylko obciążenie hipoteką przymusową jednej z nieruchomości należących do obowiązanej stanowić będzie dla uprawnionego rzeczywistą gwarancję efektywnej realizacji zgłoszonego przez niego roszczenia o zachówek po zmarłym ojcu.

Spośród wskazanych przez uprawnionego na zasadzie alternatywy dwóch sposobów zabezpieczenia za mniej uciążliwy dla obowiązanej należy uznać drugi sposób polegający na obciążeniu hipoteką tylko jednej nieruchomości lokalowej, tj. tej bardziej wartościowej z uwagi na większą powierzchnię mieszkania. Szacunkowa wartość tej nieruchomości wydaje się bowiem wystarczająca dla całkowitego zaspokojenia roszczenia uprawnionego. Dlatego też nie ma podstaw, aby tworzyć obowiązanej utrudnienia w dysponowaniu drugą z uzyskanych przez nią od ojca uprawnionego nieruchomości lokalowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c.

Termin wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie określono uprawnionemu na podstawie regulacji art. 733 k.p.c.

Zgodnie z regulacją art. 745 §1 k.p.c. o kosztach postępowania zabezpieczającego rozstrzyga sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Dlatego też należało pozostawić rozstrzygnięcie o kosztach niniejszego postępowania Sądowi I instancji.